

## SPIS TREŚCI

### CZEŚĆ PIERWSZA: NOWA EPOKA LUDZKOŚCI

I-1	STAN ŚWIADOMOŚCI JEST STANEM ŻYCIA	15
	Nowa epoka ludzkości – Czym jest świadomość – Interkosmiczne pole magnetyczne – Dwa pola magnetyczne – Dwie grupy ludzkie	
I-2	DWA TESTAMENTY, DWA PRAWA	22
	Dwojaka religijność – Pod jarzmem prawa – Religijny obowiązek – Religijne poddanie – Nowy Testament – Nowa religijność – Czwarta Gnoza: samouwalniający czyn – Okres czterdziestu ośmiu lat	
I-3	NOWA POSTAWA ŻYCIOWA	31
	Zrozumienie rozumowo-etyczne – Wyzwalająca wiara i wyzwalamy życie – Błogosławieni ubodzy duchem – Życie z wiary – Pięciokrotna powszechna Gnoza	
I-4	NOWE PRAWO SERCA	39
	Mowa i działanie – Prawo we własnym sercu	
I-5	ODRODZENIE DUSZY	42
	Pięciokrotna powszechna Gnoza – Znak syna człowieczego – Odrodzenie z Wody i z Ducha – Oddzielenie się dwóch typów człowieka – Lata żniw – Pięć aspektów transfiguracji – Pięć fluidów duszy – Czy istnieje reinkarnacja	

## CZEŚĆ DRUGA: ODRODZENIE DUSZY

- II-1 ŚWIADOMOŚĆ ROZUMOWO-ETYCZNA 51  
Przyjąć Chrystusa, wyznawać Go i Jemu służyć – Bóg nie porzuca dzieła swoich rąk – Wzniosłe zadanie nosicieli obrazu Boga – Zadanie Szkoły Duchowej – Wzruszenie etyczne – Pojmowanie rozumowo-etyczne – Dwojakie magiczne zastosowanie – Konieczność pośrednictwa Szkoły Duchowej
- II-2 PROCES: DROGA RÓŻOKRZYŻOWA 57  
Trzy stany świadomości – Stan rozdwojenia u ucznia – Nie pokój, ale miecz – Świadomość mostu – Klasyczny przewoźnik i przeprawa – Konieczność pozytywnej decyzji – Czerwony Różokrzyż – Jezus Pan i Herod – Wędrownka Jezusa w człowieku – W pewności – Próżnia Shamballah, Łoża Wzniosłych – Jezus Pan, siła promieniowania Życia
- II-3 POWOŁANIEM UCZNIA: UŚWIĘCENIE 66  
Z I Listu Piotra – Cisza, zrozumienie i radość towarzyszące doświadczeniu gnostycznego strumienia Łaski
- II-4 POWSTAWANIE NOWEJ DUSZY 69  
Podwójność Szkoły Duchowej – Znaczenie sfery materialnej dla wyzwolenia człowieka – Niemoc sfery odbić – Mikrokosmos ponownie kompletny – Budowa embrionu nieśmiertelnej duszy – Dwa pola magnetyczne osobowości – Rozwój nowej podstawy dla nieśmiertelnego stanu duszy – Trzy pierwotne jądra życia – Obumieranie w Jezusie Panu – Zmartwychwstanie Jezusa Pana – Przebicie się nowej świadomości w terażniejszości – Zbliżające się połączenie obu aspektów Szkoły Duchowej
- II-5 ZMARTWYCHWSTANIE PEŁNE CHWAŁY 78  
Druga śmierć nie stanowi już zagrożenia – Jan Chrzciciel, zwiastun – Konieczność przewyciężenia świata – Zadanie walczącego kościoła na ziemi – Zmartwychwstanie pełne chwały – Mikrokosmos, kosmos, makrokosmos – Wzajemny stosunek obu pól pracy – Konieczność przebicia się świadomości

– Oświecenie i uświęcenie – Rozpalenie światła nowej duszy –  
Wewnętrzna samo-aktywność – Zmartwychwstanie w trzecim  
dniu – Nowy okres

- II-6 LOŻA WZNIOSŁYCH 87  
Promieniowanie interkosmiczne – Światło, które świeci w  
ciemności – Powstawanie Próżni Shamballah – Stworzenie  
kuli magnetycznej – Nowe ogniwo w powszechnym łańcuchu  
– Naprzeciw Panu w obłokach Nieba – Trzynasty eon – Beze  
mnie niczego nie możecie uczynić

## CZĘŚĆ TRZECIA: MAGNETYCZNA KULA PODWÓJNEJ SZKOŁY DUCHOWEJ

- III-1 PRZEZWYCIEŻENIE ŚWIATA 97  
Poruszenie rozumowo-etyczne przez Szkołę Duchową –  
Próżnia Shamballah i Szkoła Duchowa na ziemi – Rozpoczęta  
praca będzie kontynuowana – Droga Różokrzyżowca – Świat  
musi zostać przewyciężony – Uwolnienie od karmana –  
Siedmioramienny świecznik stojący przed Bogiem –  
Związanie z losem – Jakość i cel muszą współbrzmieć – Kula  
magnetyczna; biegun północny i biegun południowy –  
Sygnatura kościoła gnostycznego – Rozwój kuli magnetycznej  
– Dlaczego konieczna jest ciągła czujność
- III-2 POWOŁANIE NA NOSICIELA OBRAZU BOGA 105  
Siedem faz rozwoju magnetycznego ciała – Wielka walka –  
Dialektyczny plan z konieczności – Ład z konieczności jest  
ładem śmierci – Kto samego siebie chce zgubić, ten TO  
zachowa – Powołanie nosiciela obrazu – Logika spełnienia  
– Przewyciężenie zła – W sile Jezusa Chrystusa – Śmierć  
pochłonięta – Błogosławieni ubodzy duchem – Wszystkich,  
którzy Go przyjmują... – Konieczność postawy życiowej wg  
Kazania na Górze – Nowe niebo i ziemia – Odświeżenie  
kurtyny – Jakub i drabina do nieba

III-3	UNA SANCTA Wzniosły Siankara – Wszelkie nauki mądrości są jedną w Gnozie – Miecz jedynie dla własnej duszy	113
III-4	POWSTAWANIE ŻYWEGO CIAŁA SZKOŁY DUCHOWEJ Budowa grupy – Rozwój gnostycznego pola siły – Przyciąganie i odpychanie: wir – Siedem zjawisk – Siedem promieniowań kosmicznych – Elektromagnetyczne pole promieniowania – Odżywianie i asymilacja – Rozwój gnostycznego pola promieniowania – Zrozumienie, pragnienie zbawienia, samooddanie – Nowa postawa życiowa: życie według Kazania na Górze – Wstaje Świt	116
III-5	NOWA POSTAWA ŻYCIOWA Występki i grzechy przeciw Gnozie – Znak dziecięstwa nieposłuszeństwa – Szczęście ratunku i bezgrzesznego wyniesienia – Prawdziwa perspektywa życia – W jedności grupowej	123
III-6	OD POLA SIŁY DO POLA ŚWIATŁA Konieczność i pierwszeństwo jedności grupowej – Wciąż powtarzająca się ofiara zbawienia – Niech stanie się Światło – i stało się Światło – Objawienie Próżni Shamballah – Ważna konsekwencja – Połączenie z powszechnym magnetycznym łańcuchem – Niebiański okręt, Arka – Na początku było Słowo – Nowe Pole Życia – Powrót Chrystusa – Życie pochodzi ze Światła – Regenerujące działanie Światła Chrystusa – Żyj życiem wg Kazania na Górze	126
III-7	ZESŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO Wypracowujcie waszą własną szczęśliwość w lęku i trwodze – Wezwanie Siedmiosyły – Transmutacja i transfiguracja – Tajemne imię Boga – Wymówić święte Imię Boga – Boski strumień, strumień boskiego tchnienia – Transmutacja praszubstancji – Objawienie uświetnionego ciała	136

## CZEŚĆ CZWARTA: NARODZINY ŚWIATŁA W MAGNETYCZNYM CIELE SZKOŁY DUCHOWEJ

- IV-1 ŚWIĄTYNIA GROBOWA C.R.C. 143  
Konieczność jedności grupowej – Narodziny Jezusa Chrystusa w czasie – Konieczność całkowitego uwolnienia się od wszystkiego, co pochodzi z tego świata – Królestwo moje nie jest z tego świata – Cud objawienia Światła – Dlaczego konieczne jest wolne miejsce dla pracy gnostycznej – Prawdziwy wolnomularz – Podstawowy warunek dopuszczenia do Szkoły – Legenda o Hiramie Abiffie – Stać na dywanie – Wejście do komnaty grobowej C.R.C. – Nieprzerwana ciągłość transfigurystycznej pracy – Gnostyczna jedność – Gnoza – Zewnętrzny krąg wokół serca Gnozy – Wpływ gnostycznego ciała magnetycznego na zewnętrzny krąg
- IV-2 WEJŚCIE W NOC BOŻEGO NARODZENIA 153  
Drzwi do komnaty grobowej C.R.C. – Szlachetne, nieuszkodzone ciało C.R.C. – Pierwsze objawienie Pocieszyciela – Narodziny Światła – Po 120 latach otworzę się
- IV-3 SAMOPOŚWIĘCENIE CZŁOWIEKA-JA 156  
Transfiguracja; burzenie i budowa, śmierć i nowe życie – Całe to Universum, żyjąc, uczyniłem mym grobem – Pierwszy promień siedmiokrotnego światła – Mózgowordzeniowy system nerwowy i czakramy – Kto zostaje objęty Gnozą – Jedność grupy, miłość do ludzi, służba ludzkości – Światło czwartego świecznika – Wykluczenie z ciała magnetycznego – Skutki postawy życiowej wg Kazania na Górze – Samoofiarowanie człowieka-ja – Święto Chrystusa: Integracja duszy w Bogu – W jaki sposób dusza otwiera się dla Ducha Świętego – Pięć fluidów duszy – Samooddanie Gnozie

- IV-4 SAMOPOŚWIĘCENIE WOLI 164  
Magiczna właściwość duszy – Klucz do narodzin Światła Boga – Nie można wlewać nowego wina do starych naczyń – Podporządkowanie woli własnej świadomości
- IV-5 CHRZEST OGNIĄ: NARODZINY ŚWIATŁA BOGA 167  
Konieczność niezależności świadomości – Opanowanie myślenia i woli – Siła wychowania, siła przyzwyczajenia – Pozytywna, rozstrzygająca siła świadomości – W jaki sposób powstaje karman – Świadomość, siedziba duszy – Pragnienie duszy i odpowiedź Gnozy – Początek oczyszczania serca – Światło w komnacie wieżowej – Authades i Jan, prekursor – Chrztost Wodą Życia – Prostjcie ścieżki Pana – Uchwyty natury – Prawdziwie ochrzczeni chrześcijanie – Użyj mocy, którą posiadłeś – Kiedy droga jest wolna – Bethabara, po drugiej stronie Jordanu – Jan widzi zbliżającego się do niego Jezusa – Narodziny Chrystusa w duszy
- IV-6 OCZYSZCZENIE SERCA 176  
Jałowość i bezpłodność serca – Czystość serca warunkiem uczniostwa – Pomoc róży serca
- IV-7 MISTERIUM ROZWOJU 179  
Poszukiwanie ludzkości, droga doświadczeń – Tajemnica postępu na ścieżce – W jaki sposób uwalnia się gnostyczna siedmiosięć – Mistyczno-magiczne i filozoficzno-magiczne ukierunkowanie – Magiczne znaczenie wspólne dążenie obu płci – Funkcjonowanie przysadki – Związanie fundamentalnego strumienia Gnozy z grupą – Dla siebie nawzajem, wspólnie, w służbie ludzkości – Świadomie współpracujące, świadome współodpowiedzialności uczniostwo – Zapobieganie niebezpieczeństwom dla magnetycznego ciała – Nowy fundamentalny gnostyczny strumień w świecie – Nowy dzień objawienia czeka na nas

IV-8	OBWIESZCZENIE EWANGELII	188
	Zbliżający się rozwój – Połów dusz z morza życia – Zwiastowanie Ewangelii – Wierzyć i być zbawionym	

## CZEŚĆ PIĄTA: TRANSFIGURACJA DUSZY I CIAŁA

V-1	WIARA, NADZIEJA I MIŁOŚĆ	195
	Transfiguracja; następstwo zstąpienia Siedmioducha – Odjazd i pożegnanie – Klasyczne zadanie przewoźnik – Hora est – Pożegnanie tego świata – Bóg i mamona – Porzuć samego siebie – Szukajcie najpierw Królestwa – Na razie jest to jeszcze dla nas zagadką – Trzy stopnie do pokonania – Bezwarunkowa wiara – Światło nadziei – Miłość, zjednoczenie z Gnozą	
V-2	PRZEMIJAJĄCE I NIEPRZEMIJAJĄCE NASIENIE	206
	Drugi strumień Ducha Świętego – W oczekiwaniu na na- rodziny Światła – Widzieć rozumowo i widzieć prawdzi- wie – Światło iluzji i Światło prawdziwe – Dzwon w komnacie na wieży – Przysadka i narządy płciowe – Droga okultyzmu i jej niebezpieczeństwa – Zasada jądrowa grzechu – Nieprzemijalne nasienie róży serca – Śluby duszy i róży serca.	
V-3	DROGA DO NARODZIN ŚWIATŁA BOGA	215
	Dwa rodzaje nasienia, dwa rodzaje czystości – Droga wąska i droga szeroka – Niebezpieczeństwa egocen- tryzmu – Trzecia moc świadomości – Bezsilność =ja= – Spoglądanie ku górom, skąd nadejdzie pomoc – Napros- towanie osi serca – Przymocowanie róży do krzyża życia – Cięń nad prawą ręką – Nowy ogień węzowy i czakramy – Kuszenie na pustyni – Zniszczenie węża kundalini – Przebicie się Światła – Przemienienie na Górze – Faza widzenia – Światło, tylko Światło	

V-4	ENDURA	226
	Początek transfiguracji – Iść w Świetle – Nowa świadomość, nowe postrzeganie zmysłowe – Wejście do nowego pola życia – Nowa dusza w starym domu – Endura, wyniesienie samego siebie – Ewangelia prawdy – Groźba wrogich pogłosek – Czym jest endura – Odrodzenie duszy – Śmierć pochłonięta w zwycięstwie – Czym jest uśmiercania =ja= – Złoty cudowny kwiat – Niebiańska siedziba	

V-5	ZMARTWYCHWSTANIE Z GROBU	235
	Ciało życia – Stan duszy i ciało eteryczne – Nowy system linii sił – Cztery etery Chrystusowe – Uzdrawienie tych, którzy znajdują się w narodzinach nowej duszy – Nowe ciało życiowe – Uświenione ciało materialne	

## CZĘŚĆ SZÓSTA: EKLEZJA PISTIS SOPHIA

	EKLEZJA PISTIS SOPHIA	243
--	-----------------------	-----

	OBJAŚNIENIE SŁÓW	255
--	------------------	-----



## I-2

### DWA TESTAMENTY, DWA PRAWA

Jakub Boehme powiedział kiedyś, że Bóg odgrodził wszechświat grzechu i przez to dokonał rozdziału pomiędzy miłością a gniewem. To znaczy, że w naszym świecie gniewu działają dwa systemy magnetyczne, system świata gniewu, natury śmierci, dialektyka, oraz system magnetyczny Boga, Gnoza. W filozofii Jakuba Boehme występuje również ostry rozdział pomiędzy Nieruchomym Królestwem a znanym nam polem natury. Pole magnetyczne Gnozy rządzi jednak i steruje magnetycznym polem dialektyki. Wyobraźcie sobie naturę dialektyczną jako zamkniętą przestrzeń otoczoną ze wszystkich stron przez Gnozę, a będziecie mieli przybliżony obraz rzeczywistości.

Pole magnetyczne Gnozy rządzi i steruje dialektycznym polem magnetycznym. Posłuszeństwo wobec Boga, bogobojność, religijność, wszystkie te słowa, które tak obficie występują w Biblii, mają nam powiedzieć, że istnieją dwa aspekty religijności. Może się zdarzyć, że jakiś człowiek znajdujący się w świecie gniewu nawiąże bezpośrednią łączność z gnostycznym polem promieniowania. Może jednak być i tak, że zwiąże się on całkowicie z dialektyką. Mimo to także wtedy kieruje nim Gnoza, chociaż poprzez dialektykę, za pomocą dialektyki. Możemy zareagować na gnostyczne pole pozytywnie, możemy zwrócić się całkowicie ku temu pozytywnemu polu, albo też możemy w sposób pozytywny zwrócić się ku dialektycznemu polu magnetycznemu. Również i w tej ostatniej sytuacji kieruje

nami pole gnostyczne, tak jak rządzi ono całą dialektyką; jednakże wtedy, jak powiedziano, Gnoza kieruje nami poprzez pole dialektyczne. Kiedy stan natury jest czynnikiem pierwszoplanowym, Gnoza jest czynnikiem drugoplanowym. W przeciwnym razie stan natury będzie czymś drugorzędnym, a Gnoza – pierwszorzędnym. Zdajcie sobie wyraźnie sprawę z tych stosunków i nauczcie się widzieć jasno, jak bardzo są one decydujące w kwestii – Światło lub ciemność, Wolność lub więzy, Życie lub śmierć, być albo nie być.

Dialektyczne pole, z którego pochodzimy i żyjemy, jest polem, z którego można wyjaśnić cały nasz stan bytu, całą naszą świadomość. Całym polem zła, jak to już powiedziano, kieruje i zawiaduje Gnoza, inne pole magnetyczne. Gnoza zamknęła świat gniewu. Świat gniewu żyje więc w niewoli u Gnozy. Można zatem powiedzieć: „Świat zła podlega prawu.”

Istnieje potężne prawo utrzymujące wszechobjawienie natury śmierci w obrębie określonych granic. Całe pole dialektyczne znajduje się pod wpływem tego prawa, a tym samym również i my wszyscy. Jesteśmy, zgodnie z naturą, kierowani. To interkosmiczne prawo zna zasady i przepisy, które nie są wprawdzie ujęte w słowa, lecz przejawiają się w różnych elektromagnetycznych stosunkach i działaniach. Te prądy elektromagnetyczne są nieustannie w ruchu i w ciągu kolejnych epok unoszą ze sobą dialektyczne wszechobjawienie. Wszechobjawienie, ludzkość – może za nimi tylko postępować. Jeśli idzie o to, to potrafimy tylko boleśnie reagować.

Wszechobjawienie podlega prawu. Bóg rządzi światem. Ten, kto to mówi w takim sensie, mówi całkowitą prawdę. Wszechobjawienie w naturze śmierci kluczy wprawdzie i walczy, by umknąć temu prawu natury, ale nie może się to udać choćby jednemu tylko śmiertelnikowi.

Istnieje wszakże w tym świecie zła coś, co do niego nie należy. Pomyślcie tylko o istotach, które noszą w sobie różę serca. Walczą one o wolność, jednakże zazwyczaj w sposób

negatywny. Istnieje silny popęd „ja“, wywołujące grozę samotwierdzenie, pragnienie, by tę naturę uczynić statyczną. Wskutek tego w obrębie świata zła powstaje wiele napięć, nastawionych na to, by wywołać eksplozję. Ale wszechświat jest zamknięty i uwięziony przez prawo. Jeżeli więc ktoś mówi, przepowiada i poucza: „Pamiętajcie, byście nie występowali przeciw boskiemu prawu, gdyż w dniu, w którym to uczynicie, dosięgnie was kara”, to ten ostrzegający ma całkowitą rację nie tylko z punktu widzenia religii naturalnej, lecz także z punktu widzenia wiedzy, gdyż nie można buntować się przeciwko elektromagnetycznemu kierownictwu, które nami zawiaduje.

Jest to stan godny pożałowania, ponieważ przez to dialektycznemu wszechobjawieniu odebrany zostaje sens życia. Jeżeli znajdujecie się w więzieniu, nie możecie powiedzieć: „Taki jest sens mojego życia”, ponieważ sens życia znajduje się gdzieś poza więzieniem. Jeżeli więc mówi się: „Bądźcie posłuszni, nie sprzeciwiajcie się prawu”, to stwierdza się tylko stan faktyczny w obrębie więzienia, w którym wszyscy jesteście zamknięci. Innymi słowy: „Posłuszeństwo wobec prawa, albo zastosuje się siłę”. Znacnie to stwierdzenie. Oto na czym polega religijny obowiązek. Być posłusznym: wówczas koło życia obraca się sprawnie, bez nadmiernych oporów. A jeżeli nie, to obrót koła, przy użyciu siły i przemocy, bezlitośnie zmusi Was do doświadczenia więzów, w prawdziwie bolesnej wędrówce.

Istnieje postać religijności, która dostosowuje się całkowicie do tej rzeczywistości i dąży do całkowitego poddania się interkosmicznym, elektromagnetycznym dyrektywom. Któż mógłby mieć komuś za złe, że jest w ten sposób religijny? Jednak tu natychmiast dodajemy, że taka religijność nie jest niczym innym, jak tylko posłuszeństwem z obawy, ze strachu. Religijność ta jest bowiem pozbawiona wszelkiej miłości, bardzo egoistyczna, nieczuła, twarda i zimna; niekiedy bywa też pogodna, mianowicie wtedy, kiedy się człowiekowi dobrze powodzi. Przypomnijcie sobie na przykład Księgę Psalmów. Księga ta stoi pod

znakiem takiej właśnie religijności. Jeżeli ktoś znajdzie się w kłopotach, to jest to bicz losu pędzący go do osobliwych zachowań; rozbrzmiewa wówczas okrzyk rozpacz: „Ratuj mnie, o Boże, bo tonę”. Ale już w następnej chwili, kiedy kłopot i strach minie, psalmista wykrzykuje radośnie: „Oto kraj mlekiem i miodem płynący”. Znacie to naiwne zachowanie – modlić się wtedy, gdy los nas doświadczy, a dziękować – gdy sprawy układają się pomyślnie. Taka jest religijność zwykłej, twardej jak kamień natury.

Cała nasza ludzkość składa się z istot, które albo podporządkowują się w ten sposób prawu, albo też walczą przeciw niemu na śmierć i życie. Ci ostatni, gnani przez swoje instynkty, walczą zrozpaczeni, by ująć przed skutkami tego prawa. Usiłują tego dokonać różnymi sposobami, od najbardziej prymitywnych i naiwnych, po najbardziej wyrafinowane i inteligentne. Skutkiem tego oporu jest zawsze przemoc, bo jakże mogłoby być inaczej? Elektromagnetyczny przymus i wielkie cierpienie, obu doświadczyliśmy od czasu do czasu we własnym życiu, dialektyka pełna zła i bólu.

Stąd najinteligentniejszą postawą jest religijna uległość, w tym znaczeniu, że akceptuje się stan faktyczny. Jeżeli nie możemy ująć przemocy i przemoc ta jest tak przemożna, że jesteśmy wobec niej niczym owady, to najmądrzej jest podporządkować się jej, dokładnie tak, jak mówi Kaznodzieja. Czytając Księgę Kaznodziei zwróćcie baczną uwagę na zawarty w niej sens religijny. Kaznodzieja mówi: „Wszystko jest smutne, wszystko jest próżne, wszystko się toczy obrotem koła, wszystko pozostaje tak, jak było. I najlepsze, co można uczynić, to bać się Boga, i poddać Mu się. Wtedy będzie tak dobrze, jak to tylko w danych okolicznościach możliwe.” Taki jest punkt szczytowy religijności w Księdze Kaznodziei.

Można sobie bez większych trudności wyobrazić taką religijność, bo też cóż innego moglibyście uczynić na płaszczyźnie horyzontalnej? Jednakże głębsze zastanowienie się w świetle

ścieżki gnostycznej pozwala nam jasno zrozumieć, że to nie może być chyba sensem życia. Uporządkowanie żałosnych warunków w więzieniu nie jest przecież sensem życia. Nie możemy się więc zatrzymywać przy tego rodzaju religijności, przy tym uginaniu się, w śmiertelnym strachu, wobec przemocy prawa, z okrzykiem: „O Boże, pomóż mi!”

Jakże bardzo ludzie boją się Boga! Czy zauważyliście kiedyś, w stowarzyszeniach ortodoksyjnych, jak bezgraniczny jest strach przed Bogiem? Ponieważ całe generacje doświadczyły tego: „Posłuszeństwo wobec prawa, albo zastosuje się siłę”. Mojżesz wyjaśnia nam prawo, testament dialektycznych konieczności. Religijność, która się temu prawu podporządkowuje, jest zatem całkowicie logicznym, koniecznym obowiązkiem. Żaden opór przeciwko niemu – czy nazywa się ateizmem, antyreligijnością, czy jakkolwiek bądź – nie zapobiega temu, że trzeba się pod jarzmem tego prawa ugiąć. Czy ktoś oświadczy: „Ja nie chcę mieć z tym nic wspólnego”, czy też powie posłuszenie: „Oto jestem”, nie ma to, w odniesieniu do działania prawa, żadnego znaczenia. Podczas naszego marszu przez zwyczajne życie wszyscy, bez żadnego wyjątku, jesteśmy na wskroś religijni w tym sensie, że uginamy się pod prawem.

Mojżesz, który to prawo ogłosił, miał całkowitą rację. Rację mieli także i ci, którzy czynili to przed nim i po nim. Jednakże nie musimy przy tym pozostawać. Obok testamentu dialektycznych konieczności, obok Starego Testamentu, który głosi prawo i mówi nam: „Posłuszeństwo wobec prawa, albo zastosuje się przemoc”, istnieje przecież Nowy Testament, testament gnostycznych możliwości. Ciągłe pozostawanie w więzieniu nie może być sensem życia.

Ten, kto to rozumie i potrafi się wydobyć z trybów konieczności, w tym samym momencie porzuca religijność Mojżesza i jego ludzi, zrywa ze Starym Testamentem, który jest tak bardzo prawdziwy, i z okrzykiem radości, z uczuciem niezwykłej ulgi odkłada go na bok. Przechodzi ze świata gniewu, z dialektyki,

do świata Miłości Gnozy, do nowego pola życia. Jest to możliwe dla każdego. Dlatego też słusznie mówi Jakub Boehme: „Bóg w Chrystusie zaatakował świat gniewu w samo serce”. Nie dzieje się to po to, by nas popędzać siłą; nie, Chrystus atakuje, by nas wynieść do swego świata Miłości! Z życiem pod jarzmem prawa możecie się pożegnać tylko wtedy, gdy zwrócić się całkowicie ku Gnozie.

Istnieją dwa powszechne elektromagnetyczne systemy, oddziałujące na siebie wzajemnie. Oba te systemy można słusznie nazwać starym prawem i nowym prawem, Starym Testamentem i Nowym Testamentem. Oddziałują one wzajemnie na siebie pod warunkiem, że nowe prawo kieruje starym prawem. Chrystus atakuje świat zła dlatego, żeby, między innymi, ochronić go oraz wszystkie żyjące w nim istności przed samymi sobą.

Teoretycznie na tym także polega w nowszych czasach sens kary więzienia. Według nowoczesnego poglądu zamknięcie w więzieniu pomyślane jest nie tyle jako kara, ile jako środek mający na celu ochronę danych ludzi przed nimi samymi oraz, o ile to tylko możliwe, dobre ich wychowanie; byłoby to naturalnie wspaniałe, gdyby okazało się w praktyce możliwe.

W każdym razie przez działalność Chrystusa Gnoza ochrania świat zła przed samym sobą i jednocześnie sprawia, że świat zła nie może zatruć doskonałego Logosu, wszechobjawienia w najszerszym sensie tego słowa. Dlatego z systemem podległym prawu możemy się pożegnać tylko wtedy, gdy zwrócimy się do Nowego, kierującego Testamentu.

Dlatego we Wstępie Ewangelii Jana powiedziano: „Wszystkim, którzy Go przyjmują, daje On możliwość stania się ponownie dziećmi Boga.” Jeżeli dokonacie tego zwrotu, zrozumiecie natychmiast nową formę religijności. Świat pojął tę nową religijność tylko pozornie. Rozumiecie bowiem, że nie postąpimy naprzód, jeżeli pozostaniemy takimi, jakimi zawsze byliśmy, mówiąc tylko od czasu do czasu o Chrystusie, obchodząc święta

Bożego Narodzenia i Wielkiejnocy, i mając usta pełne wszystkich tych znanych słów zawartych w Nowym Testamencie.

Nowa religijność jest praktyką, podobnie jak zawsze nią była Wasza religijność według Starego Testamentu, gdyż w Starym Testamencie trzeba przecież być posłusznym. W przeciwnym razie doświadczyacie prawdziwości słów: „Posłuszeństwo wobec prawa, albo zastosuje się przemoc.”

Wymuszone posłuszeństwo, posłuszeństwo z bezsilnej konieczności – to religijność tej natury. Jest to więc praktyka życiowa, postawa życiowa, którą człowiek musi stosować według określonych prawideł, od wczesnego rana do późnego wieczoru. Zupełnie tak samo ściśle, ale w pełni zrozumienia i w radosnej, spontanicznej dobrowolności, jako oczywistą postawę życiową przeżywać należy Nowy Testament. Dopiero wtedy będziecie ponownie i prawdziwie religijni. Tego rodzaju postawa życiowa musi się objawiać w każdej sekundzie. Jest to postawa życiowa czwartej Gnozy. Oznacza ona całkowite pożegnanie się ze starą formą religijności, do której człowiek został zmuszony według tej natury.

Człowiek może oczywiście twierdzić, że wyznaje nową formę religijności, chociaż w rzeczywistości tak nie jest. Jeżeli zapewniamy o tym, ale tego nie przeżywamy, to z wszystkimi naszymi oświadczeniami znajdujemy się jeszcze całkowicie pod jarzmem prawa starej religijności. Dlatego jest pewne, że cała praktyka dialektyki, wraz z używaniem i nadużywaniem imienia Chrystusa, znajduje się jeszcze całkowicie w fazie Starego Testamentu, w domu służby prawu. To nie jest takie proste, być wyprowadzonym z domu służby prawu, i wprowadzonym do domu służby Miłości Boga, Świątyni Gnozy. Nie jest ważne to, co się mówi, lecz to, co się czyni. Chodzi o całkowity czyn, o czwartą Gnozę, Gnozę nowej postawy życiowej.

Jeśli przedstawiamy to w ten sposób, to każdy człowiek, który kieruje swoje kroki ku ścieżce, jest z całego serca gotowy przyjąć tę prawdę w jej ogólnym sensie. Wielu dało temu swia-

dectwo przez swoje uczniostwo w nowoczesnej Szkole Duchowej. Jednakże prawda ta nabrała obecnie dla wszystkich zupełnie szczególnego znaczenia i wobec tego musi być pozbawiona swej ogólności i doprowadzona do całkowicie indywidualnego wewnętrznego przetworzenia. To, co jest prawdą ogólnie, a zatem to, co uczniowie nowoczesnej Szkoły Duchowej wyznają jako prawdę, i co sobie w związku z tym przyswajają, musi teraz przybrać praktyczną postać w każdym szczególe. Nastąpi to wtedy, kiedy wszyscy staniemy się świadomi konieczności tego, gdyż: stan świadomości jest stanem życia!

Świat wszedł właśnie w nowy okres; ściśle mówiąc, stało się to – według chronologii wielkiej piramidy w Gizeh – 20 sierpnia 1953. Tego dnia rozpoczął się nowy okres, który będzie trwał do grudnia 2001 roku. Obejmuje on więc okres 48 lat, drugą połowę XX wieku. W ciągu tych 48 lat nowoczesna Szkoła Duchowa rozwinie swoją największą moc, a grono jej uczniów przybrać będzie musiało zupełnie inny charakter. Wszyscy więc musimy zastanowić się nad tym, czego ten tak krótki okres czasu wymaga od nas, co takiego w nas umożliwi, a co już umożliwił. Jeżeli wszystkie te sprawy wibrują w Waszej świadomości, to od tej chwili będziecie mogli przystąpić do urzeczywistnienia. Stan świadomości jest stanem życia!

Kierująca elektromagnetyczna Gnoza jako prawo Boga prowadzi dialektyczne wszechobjawienie od okresu do okresu, aby to, co zagubione, mogło powrócić do pierwotnego domu Ojca, aby uwięzieni odzyskali wolność. Okres, w który weszliśmy, a który w zewnętrznym świecie rozpoczął się 20 sierpnia 1953 roku, i będzie trwał 48 lat, to okres, w którym będą mogły być wykorzystane nowe gnostyczne możliwości. Możliwości te uwolnione zostały w okresie, który jest już poza nami. Obecnie są one do naszej dyspozycji i można je wykorzystać

Okres, w którym możliwości te zostały uwolnione, trwał od września 1936 r. do sierpnia 1953 r., a więc dokładnie 17 lat. Przez filozofów piramid zwany był on okresem komnaty



królewskiej. W ciągu tych 17 lat nowoczesna Szkoła Duchowa przygotowała swą pracę i nadała jej kształt. W okresie tym zasymilowała też gnostyczne materiały budowy, uzbroiła się i rozpoczęła swoje dzieło. Dnia 21 czerwca 1953 r. nowe ciało Szkoły Duchowej było całkowicie gotowe, a 20 sierpnia wystąpiło na forum światowym.

W ciągu nadchodzących lat wszystko musi zostać wykorzystane. Ci, którzy pozostaną pod jarzmem prawa, pójdą oczywiście drogą, którą to prawo wyznacza, gdyż prawo żąda posłuszeństwa. Ci natomiast, którzy wyjdą Gnozie naprzeciw, i zaczną teraz stosować uwolnione siły i możliwości, wejdą w proces odnowienia. Nie wolno nam tego przesuwając nawet o 24 godziny. Nie wychodźcie z założenia, że rozpoczniecie tę pracę w następnym tygodniu. Nie, teraz! Od tej chwili życie w aktualnym teraz! Uwolnione możliwości mogą i muszą być zastosowane teraz.

Jeżeli nie uświadamiacie sobie jeszcze tych nowych możliwości, to znajdujecie się jeszcze niestety całkowicie w Starym Testamencie. Jeżeli jednak uświadamiacie je sobie, wówczas nowe możliwości w Was wyjdą na światło dzienne. Wówczas razem z nami wyjdziecie ze służebnego domu starego stanu do świętych sfer nowopowstającego Braterstwa, gdyż: stan świadomości jest stanem życia! To, co znajduje się w Was według świadomości, musi się objawić.

Wszystkich Was zapraszamy do tego, byście wspólnie z nami zmienili nowy stan świadomości w nowy stan życia. Od tej chwili nowoczesna Szkoła Duchowa ukaże się w zupełnie innej postaci.